

Strona znajduje się w archiwum.

Komisja Europejska a korupcja w zbrojeniówce

Bruksela. Europosłowie oraz eksperci ds. bezpieczeństwa zaapelowali do Komisji Europejskiej o bliższe przyjrzenie się kontraktom zbrojeniowym państw członkowskich, jak również towarzyszącym im programom offsetowym, które niosą ze sobą duży potencjał korupcyjny.

Jak podał portal euobserver.com, ma to związek z postępującym śledztwem w sprawie niemieckiego koncernu Ferrostaal, który miał płacić łapówki przy okazji ubiegania się o kontrakty na dostawę łodzi podwodnych dla marynarek wojennych Grecji i Portugalii. Dochodzenie ruszyło w marcu 2010 roku. Prowadzi je monachijska prokuratura, w międzyczasie w związku z geograficznym zasięgiem postępowania oraz jego złożonością włączyły się w nie organy greckie i portugalskie.

Sprawa rzuca się cieniem nawet na przewodniczącego Komisji, Jose Manuela Barroso, gdyż w kręgu podejrzeń znaleźli się jego partyjni koledzy z czasów gdy sprawował urząd szefa rządu Portugalii. Barroso broni się jednak, iż za kontrakt odpowiedzialny był minister obrony, nie on, jako premier.

Sprawa jest tym bardziej bulwersująca, że oba te państwa (zwłaszcza Grecja) borykają się z poważnymi trudnościami gospodarczymi, co zmusza je do cięć wydatków w celu

załatania dziur budżetowych. Natomiast wspomniany kontrakt pochłonął znaczną część ich budżetów zbrojeniowych, bowiem każdy z nich opiewał na kwotę przekraczającą miliard euro.

Eksperti zwracają uwagę, iż w branży zbrojeniowej splatają się interesy bezpieczeństwa państw, brak jawności oraz niedostatek konkurencji, co stanowi pożywkę dla korupcji. M. in. argument „bezpieczeństwa narodowego” zezwala na ominięcie unijnych regulacji zabraniających zawierania umów offsetowych przy okazji podpisywania kontraktów. Z tego wyjątku od ogólnych uregulowań państwa członkowskie UE skwapliwie korzystają, podpisując umowy na realizację przedsięwzięć, które z danym kontraktem zbrojeniowym nie mają nic wspólnego, a jedynie są sposobem na skanalizowanie wydatków, bądź na ominięcie przepisów mówiących o swobodzie konkurencji.

Dotychczas Komisja przymykała na podobne praktyki oko, obecnie jednak wzmaga się presję, także ze strony unijnych instytucji, by proceder zamówień zbrojeniowych poddać większej przejrzystości, odpowiednio uregulować i wreszcie położyć kres nadużyciom.

Źródło: euobserver.com (26.07.2010)